

Francja zadziwiła świat wielkim duchowym zrywem w obronie rodziny. Dziś potrzebuje jednak szczególnej modlitwy. Atak na rodzinę trwa nadal. Konsekwencje tego mogą być bardzo poważne – uważa kard. Philippe Barbarin, arcybiskup Lyonu i prymas Galii. W sobotę pod jego patronatem rozpocznie się 9-miesięczna nowenna modlitwy za Francję.

W wywiadzie dla tygodnika Famille chrétienne kard. Barbarin wyjaśnił, że zawsze trzeba modlić się za swój kraj. Jednakże w czasie wojny i kryzysów ta modlitwa powinna być szczególnie intensywna. Kontekstem rozpoczynającej się nowenny jest „przezwrot społeczny” spowodowany przez prawo o tak zwanych małżeństwach jednopłciowych. Choć weszło ono w życie, kard. Barbarin nie ma wątpliwości, że pewnego dnia zostanie ono obalone. Jest bowiem kłamstwem w majestacie prawa, które pociąga inne kłamstwa, jak choćby to, że dziecko może mieć dwóch ojców albo dwie matki.

Arcybiskup Lyonu przypomina, że Francja odpowiedziała na ten zamach na rodzinę wielkim duchowym porywem w postaci wielomilionowych demonstracji. Takiego zrywu nikt się po niej spodziewał. Wcześniej podobne prawa uchwalano w Portugalii, Kanadzie czy Belgii, i nie było tam takich protestów. „W moich modlitwach prosiłem Boga, aby coś się wydarzyło, nie wiedziałem, co. No i stało się” – zwierza się prymas Galii.

Podkreśla on, że Francuzi dali jasne świadectwo, mówiąc rządzącym: „Macie władzę, ale nie macie do tego prawa. Jest to kłamstwo, którego konsekwencje będą bardzo poważne”. Kard. Barbarin zaznacza, że misja nie została jeszcze spełniona. Nadal trzeba zabiegać o obalenie małżeństw jednopłciowych.

W opinii arcybiskupa Lyonu Francja już dała dowód duchowego przebudzenia. Odezwały się najgłębsze pokłady tego kraju. Katolicy byli siłą napędową tych ponadwyznaniowych demonstracji w obronie rodziny. Kościół wciąż jest wykpiwany, ale zyskał respekt. Prymas Galii przypomina, że Francja, choć niejednokrotnie, jak Piotr, zaprała się Chrystusa, to jednak Francuzi nigdy nie ztratili bez reszty swej odwagi. Francja ma też cenne chrześcijańskie dziedzictwo, w tym wielkich świętych, do których może się odwoływać. Za to podziwiała ją i nadal podziwia wielu obcokrajowców, między innymi Jan Paweł II, który nazwał ją nawet „wychowawczynią narodów”.

Tekst pochodzi ze strony http://pl.radiovaticana.va/news/2014/11/13/kard_barbarin: 9-miesi%C4%99czna nowenna za francj%C4%99, by chroni%C4%87 rodzin%C4%99/pol-836196
strony Radia Watykańskiego